



Sygn. akt II KK 9/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Krzysztof Cesarz (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Włodzimierz Wróbel

SSA del. do SN Mariusz Młoczkowski

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **D. K.** i **G. H.**

skazanych z art. 148 § 2 pkt 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 maja 2015 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 maja 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 lutego 2013 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej rozstrzygnięcia co do czynów z pkt I, III, V i IX aktu oskarżenia w odniesieniu do D. K. oraz co do czynów z pkt I, X i XII aktu**

oskarżenia w stosunku do G. H. i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania,
2) oddała kasacje obrońców obu skazanych co do pozostałych czynów, jako oczywiście bezzasadne i w tej części zwalnia skazanych od wydatków postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

D. K. i G. H. zostali oskarżeni o to, że:

- I. między 23 a 25 września 2005 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem, dokonali zabójstwa E. S. i A. M. w ten sposób, że oddali w ich kierunku co najmniej siedem strzałów z broni palnej kal. 7,65 mm Browning, powodując przez to u E. S. ranę postrzałową w okolicy kącika prawego ust, ranę postrzałową poniżej obwodowej części prawego obojczyka, ranę postrzałową szyi, skutkującą zgonem na skutek skrwawienia z uszkodzonych tętnic szyjnych, u A. M. mnogie obrażenia postrzałowe głowy i klatki piersiowej, skutkujące zgonem, w tym dwie rany postrzałowe głowy ranę postrzałową klatki piersiowej, ranę postrzałową lewej kończyny dolnej, przy czym G. H. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej w warunkach recydywy zwykłej (art. 64 § 1 k.k.) za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu, tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 4 i § 3 k.k. - a w stosunku do G. H. w zw. z art. 64 § 2 k.k.,
- II. w dniu 19 czerwca 2005 r. w C., działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia A. T. w ten sposób, że bili go pięściami i rękoma, kopali nogami i uderzali metalowym krzeselkiem po całym ciele, przez co narazili go ciężkie uszkodzenie ciała lub wystąpienie uszkodzeń jego ciała skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, przy czym G. H. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 1 roku kary pozbawienia wolności orzeczonej w warunkach recydywy zwykłej (art. 64 § 1 k.k.) za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu, tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k., a w stosunku do G. H. o czyn w zw. z art. 64 § 2 k.k.,

a nadto **D. K.** o to, że:

III. w bliżej nieustalonym miejscu i czasie nakłonił G. H. do dokonania zabójstwa R. Ł. przy użyciu broni palnej, po czym mężczyzna ten w dniu 17 lipca 2005 r. ok. godz. 5.00 w M. strzelił co najmniej dwukrotnie z broni palnej kal. 9 mm do R. Ł., powodując u niego uszkodzenia ciała w postaci rany postrzałowej uda lewego, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej siedmiu dni,

tj. o popełnienie czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k.;

IV. Co najmniej od 31 marca 2004 r. do kwietnia 2005 r. w N. kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, w której skład wchodził między innymi: [...], mającą na celu popełnianie przestępstw takich jak zabójstwa, napady rabunkowe, uprowadzenia dla wymuszenia okupu, handel bronią i środkami odurzającymi, czerpanie korzyści z nierządu od kobiet pracujących w agencjach towarzyskich i trudniących się prostytutką przydrożną,

tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k.;

V. czerwcem 2004 r. w N. i innych miejscowościach w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia kierował dokonaniem zabójstwa A. B. ps. „B.” i M. S. ps. „S.”, w ten sposób, że po spotkaniu w miejscowości Z. z A. B. podjął decyzję o zabiciu w/w, a następnie zaplanował czas, miejsce, sposób i przebieg zabójstwa, podzielił role między R. Ł. i K. O., po czym ustalił czas i miejsce spotkania z ofiarami, na którym odebrał od nich broń palną, w wyniku czego w bliżej nieokreślonym dniu pomiędzy 9-11 czerwca 2004 r. w bliżej nieokreślonym miejscu na trasie pomiędzy miejscowością K. a miejscowością R., K. O. i R. Ł. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zabójstwa pokrzywdzonych w ten sposób, że w ramach ustalonego wcześniej podziału ról będąc uzbrojonymi w pistolety typu „TT” i w bliżej nieokreślony rewolwer, siedząc na tylnym siedzeniu samochodu Honda Accord, K. O. oddał do A. B. cztery strzały z rewolweru godzące w plecy poprzez fotel kierowcy samochodu, a następnie po przełożeniu ofiary na tylne siedzenie samochodu R. Ł. oddał do A. B. strzał z pistoletu typu TT w kierunku prawego barku, powodując śmierć na miejscu na skutek pięciu ran postrzałowych w obrębie tułowia na wysokości klatki piersiowej i jamy

brzuszej z uszkodzeniami ważnych dla struktur i narządów oraz cechami wskazującymi na krwawienie do jam ciała, a K.O. do M. S. oddał dwa strzały z broni palnej w postaci rewolweru, w kierunku pleców, a następnie R. Ł. oddał strzał z pistoletu typu TT godzący w plecy przez fotel pasażera, powodując śmierć na miejscu na skutek trzech ran postrzałowych w obrębie tułowia, na wysokości klatki piersiowej i jamy brzusznej, z uszkodzeniami ważnych dla życia struktur i narządów oraz cechami wskazującymi na krwawienie do jam ciała, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

VI. od 31 marca 2004 r. do kwietnia 2005 r. w N. posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję i materiały wybuchowe w postaci skrzyneczki zawierającej telefon marki Nokia, akumulator żelowy połączony przewodem z telefonem, dwa zapalniki elektryczne zespolone ze sobą, jedenaście spłonek typu nr 8 AT w aluminiowej obudowie, zapalnik UZRGM, granat typu F-I, bez zapalnika, siedem magnesów, nadajnik zdalnego sterowania, magazynek do amunicji kal. 5,6 mm, pudełko z substancją koloru beżowego o konsystencji plastycznej, 45 sztuk naboji amunicji rewolwerowej w czterech fabrycznych opakowaniach po 12 sztuk każde z napisem „38 spec 12 sztuk, nabój półpłaszczowy”, 32 sztuk amunicji pistoletowej kal. 9 x18 mm w dwóch pudełkach fabrycznych, 24 naboje kal. 9 x18 mm w pudełku koloru białego z nadrukiem 9 mm z nazwą firmy Sellier & Bellom, 100 sztuk amunicji bocznego zapłonu kal. 5,6 mm w dwóch fabrycznych pudełkach z napisem 22 RIM RIFLE CARTRUDGES LONG&RIFLE, 100 sztuk amunicji kal. 9 x19 mm w pięciu fabrycznych pudełkach z napisem LAPUA, 237 sztuk amunicji kal. 9 x19 mm w pięciu fabrycznych pudełkach firmy LUGER, samodzielne urządzenie samodiałowe sterowane drogą radiową, zawierające samodiałowy materiał wybuchowy na bazie hexogenu, pistolet maszynowy Skorpion oraz dwa karabiny Kałasznikow, dwa pistolety CZ 75, pistolet maszynowy Glauberyt, pistolet Walther, rewolwer nieustalonej marki, pistolet TT, pistolet maszynowy WIS, strzelbę z lunetą i nieustaloną ilość amunicji,

przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 171 § 1 k.k. w zbiegu z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.;

VII. dniu 21 października 1999 r. w W. podczas rozpytania przez funkcjonariusza Policji Komisariatu W. – R. G., po uprzednim zatrzymaniu w miejscowości O., przez tamtejszych funkcjonariuszy Policji, obiecał wręczyć korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie 15 000 zł w zamian za wykonanie czynności niezgodnej z prawem uniemożliwiającej skuteczne przedstawienie zarzutów i w konsekwencji odstąpienie od tymczasowego aresztowania, a następnie po zwolnieniu z zatrzymania w dniu 22 października 1999 r. w W. na terenie Komisariatu Policji W. wręczył funkcjonariuszowi Policji R. G. pieniądze w kwocie 15 000 zł w zamian za ukrycie dowodów obciążających siebie w postępowaniu [...] prowadzonemu przez w/w funkcjonariusza Policji,

tj. o czyn z art. 229 § 3 k.k.;

VIII. w bliżej nieokreślonym dniu, nie wcześniej niż 04 kwietnia 2005 r. nie później jednak niż przed 15 stycznia 2006 r., w nieokreślonym miejscu nabył od nieustalonej osoby samochód osobowy marki Peugeot 406 o wartości większej aniżeli 250 zł, który został skradziony w dniu 4 kwietnia 2005 r. na terenie gminy N., a następnie zamontował nabyte po 20 marca 2003 r. w nieustalonym miejscu i czasie dwie poduszki powietrzne i sterownik airbag pochodzące ze skradzionego w dniu 20 marca 2003 r. Peugeota 406 wiedząc, że rzeczy te zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego,

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k.;

IX. od września 2005 r. do stycznia 2006 r. w P. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu maszynowego SAHARA ze składaną kolbą wraz z magazynkiem z zawartością nabojów w/w kalibru,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

a ponadto **G. H.** o to, że:

X. w dniu 17 lipca 2005 r. ok. godz. 5.00 w M., działając w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia R. Ł. w ten sposób, że strzelił do

niego co najmniej dwukrotnie z broni palnej kal. 9 mm, powodując u niego uszkodzenia ciała w postaci rany postrzałowej uda lewego, skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej siedmiu dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na niemożność oddawania kolejnych strzałów z zablokowanych dwu jednostek broni palnej, przy czym czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności orzeczonej w warunkach recydywy zwykłej (art. 64 § 1 k.k.) za umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

XI. od bliżej nieustalonego okresu do dnia 16 stycznia 2006 r. w W. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu Parabellum wzór 08, kal. 9 mm, produkcji niemieckiej z 1916 r. wraz z magazynkiem z zawartością 7 nabojów w/w kalibru, jak i amunicję pistoletową w postaci 15 nabojów kal. 9 mm Luger produkcji polskiej „21” i 15 nabojów kal. 9 mm Makarow produkcji polskiej wzór z 1974 r. (11 sztuk) i wzór z 1993 r. (4 sztuki),

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.;

XII. od września 2005 r. do stycznia 2006 r. w B. posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci pistoletu maszynowego SAHARA ze składaną kolbą wraz z magazynkiem z zawartością nabojów,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r., uznał **oskarżonych** za winnych zarzucanych im czynów (odwołując się do numeracji czynów z aktu oskarżenia), to jest:

- czynu z pkt I, przyjmując, że oskarżeni działali z motywacji zasługującej na szczególne potępienie, a swoim zachowaniem wypełnili dyspozycję art. 148 § 2 pkt 3 i § 3 k.k. i na podstawie tego przepisu, a co do G. H. w zw. z art. 64 § 2 k.k., wymierzył każdemu z oskarżonych kary dożywotniego pozbawienia wolności, zaś na podstawie art. 40 § 2 k.k. i 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych pozbawienie praw publicznych na okres po 10 lat,
- czynu z pkt II i na podstawie art. 158 § 1 k.k., a G. H. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i skazał oskarżonych na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

a nadto **D. K.:**

- czynu z pkt III i po przyjęciu, że wyczerpał dyspozycję z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. na podstawie tych przepisów wymierzył karę 25 lat pozbawienia wolności,
- czynu z pkt IV, przyjmując, że kierował zorganizowaną grupą przestępczą wraz z inną ustaloną osobą, w skład której wchodziłi [...] oraz inne ustalone osoby, a celem działania grupy były zabójstwa, uprowadzenia dla wymuszenia okupu, handel środkami odurzającymi, czerpanie korzyści z nierządu i na podstawie art. 258 § 3 k.k. skazał oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia,
- czynu z pkt V, przyjmując, że zachowanie oskarżonego „nie polegało jedynie na podżeganiu do dokonania zabójstwa (...), a działał wspólnie i w porozumieniu z R. Ł. i ustaloną osobą w sposób opisany w zarzucie” i na podstawie art. 148 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę dożywotniego pozbawienia wolności,
- czynu z pkt VI i na podstawie art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności,
- czynu z pkt VII i na podstawie art. 229 § 3 k.k. skazał oskarżonego na karę 2 lat pozbawienia wolności,
- czynu z pkt VIII z modyfikacjami i na podstawie art. 291 § 1 k.k. skazał D. K. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- czynu z pkt IX, określając jego czas od lipca 2005 r. do nieustalonego dnia przed styczniem 2006 r. i na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności,

a **G. H.** także:

- czynu z pkt X, wyczerpującego dyspozycję art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na podstawie wymienionych przepisów wymierzył karę 25 lat pozbawienia wolności,
- czynu z pkt XI i na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,
- czynu z pkt XII, określając jego popełnienie od nieustalonego dnia po lipcu 2005 r. do stycznia 2006 r. i na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał oskarżonego na karę roku pozbawienia wolności.

Następnie Sąd na podstawie art. 85 k.k. i 88 k.k. wymierzył każdemu z oskarżonych karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności i podjął rozstrzygnięcia akcesoryjne.

Adw. M. Ź. – obrońca D. K. zaskarżył co do winy rozstrzygnięcia odnośnie do czynów I, III, IV, V, VI, VII, IX, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych i obrazę art. 4, 5 § 2, 92 i 410 Kodeksu postępowania karnego przez oparcie orzeczenia „na wybiórczo potraktowanych dowodach” nadto sprzeczność między wyrokiem a uzasadnieniem co do czynu z pkt IV, zaś co do kary - rozstrzygnięcia odnośnie do czynów z pkt II i VIII.

Adw. K. T. – również obrońca D. K., zaskarżyła wyrok w zakresie winy co do wszystkich czynów z wyjątkiem wymienionych w pkt II i VIII. Zarzuty zostały sformułowane w odniesieniu do poszczególnych przypisanych czynów. I tak:

ad czynu I - sześć zarzutów obrazy przepisów postępowania, w tym pięciokrotne – art. 7 k.p.k., raz – art. 5 § 2 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., dwa zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych i zarzut obrazy prawa materialnego w postaci art. 4 § 1 k.k.,

ad czynu III – zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych,

ad czynu IV – zarzuty obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz błędów w ustaleniach faktycznych,

ad czynu V – dwa zarzuty obrazy art. 7 k.p.k., zarzut błędów w ustaleniach faktycznych i zarzut obrazy art. 4 § 1 k.k.,

ad czynu VI – zarzut obrazy art. 7 k.p.k. i błędów w ustaleniach faktycznych,

ad czynu VII – zarzut obrazy art. 7 k.p.k.,

ad czynu IX – dwa zarzuty obrazy przepisów postępowania, to jest art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.

Obraza art. 4 § 1 k.p.k. (cz. I i V) nastąpiła »poprzez jego niezastosowanie mimo takiego obowiązku i obowiązku Sądu uwzględnienia stanów prawnych, obowiązujących w dacie popełnienia czynu zabronionego oraz w dacie orzekania, w tym stanów prawnych, które wystąpiły między popełnieniem czynu a wydaniem wyroku, jak również art. 148 § 2 pkt 3 i § 3 k.k. poprzez ich wadliwe zastosowanie w sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 16 kwietnia

2009 r. (sygn. akt P 11/08) Sąd powinien uznać, iż art. 148 § 2 k.k., a tym samym § 3 tej normy nie obowiązywał w okresie od 23 kwietnia 2009 r. do 22 marca 2011 r. i obowiązywał wyłącznie art. 148 § 1 k.k., gdyż nie miało miejsca „odżycie” normy art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji, tj. sprzed 26 września 2005 r.»

Obrońcy D. K. wnosili o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od wyżej wymienionych czynów, albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, a adw. M. Ż. o złagodzenie kary za czyny II i VIII.

Obrońcy G. H. zarzucili:

„- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść a polegający na zaniechaniu wyjaśnienia przez Sąd wszystkich istotnych okoliczności sprawy i przyjęciu na podstawie dowolnej oceny dowodów nie popartych obiektywnymi dowodami, że G. H. dokonał zarzuczanych mu czynów, a w szczególności strzelał z zamiarem zabójstwa do 3 osób i posiadał broń palną i amunicję, gdy całokształt ujawnionego materiału dowodowego nie wykazał powyższego, co skutkowało uznaniem oskarżonego winnym czynów z art. 148 § 2 pkt 3 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 263 § 2 k.k., czym jednocześnie naruszono normę art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. 7 k.p.k., i z ostrożności procesowej,

- rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec G. H. w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu, prewencji indywidualnej i generalnej.”

W konkluzji skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pisma nazwane „apelacjami” złożyli również oskarżeni.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2014 r., Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W imieniu D. K. kasacje wnieśli: nowo ustanowiony obrońca adw. P. D. i adw. K. T.

Pierwszy obrońca zarzucił „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- I. art. 433 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie kontroli instancyjnej w sytuacji, gdy motywy Sądu I instancji nie odpowiadały wymogom art. 424 k.p.k.
- II. art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez poczynienie własnych rozważań i ustaleń bez wskazania, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;
- III. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niepełną kontrolę odwoławczą apelacji poprzez brak wnikliwego i prawidłowego rozważenia wszystkich stawianych w niej zarzutów i podniesionych w motywach argumentów, w sposób znajdujący wyraz w motywach wyroku, a mianowicie do zarzutów naruszenia art. 4 § 1 k.p.k., art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k. prowadzących do błędnych ustaleń faktycznych ...”

dalej w 9 podpunktach wymieniając, których zarzutów obu apelacji dotyczą wskazane uchybienia.

Drugi obrońca D. K. – adw. K. T. w odniesieniu do wszystkich zaskarżonych apelacją rozstrzygnięć, a więc dotyczących czynów z pkt I, III, IV, V, VI, VII i IX zarzuciła rażącą „obrazę” art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. polegającą na nienależytym lub niepełnym rozważeniu zarzutów co do tych czynów, co mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Rozbudowane zarzuty naruszenia tych przepisów zostały ujęte w 9 punktach.

Obrońcy wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku, a adw. K. T. także wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Nowo ustanowiona obrońca G. H. adw. B. R. zarzuciła „rażącą obrazę” prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, poprzez naruszenie:

- I. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd Odwoławczy podniesionego w apelacji obrońców skazanego G. H. z dnia 20 stycznia 2014 r. zarzutu dotyczącego zaniechania przez Sąd I instancji wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek obrazy przez Sąd I instancji przepisów art. 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k.,
- II. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu przez Sąd Odwoławczy

akceptacji niewłaściwego zastosowania przez Sąd I instancji przepisu art. 7 k.p.k., 4 k.p.k. i 410 k.p.k., co skutkowało oparciem rozstrzygnięcia w przedmiotowym postępowaniu o dowolną, sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo uniewinnienie oskarżonego od przypisanych czynów.

We wszystkich kasacjach podniesiono, że do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. doszło również na skutek nieustosunkowania się Sądu odwoławczego do zarzutów i motywów sformułowanych w osobistych „apelacjach” oskarżonych. obrońca G. H. upatrywała uchybień także w zaniechaniu przez ten Sąd wezwania oskarżonego „do ustosunkowania się do odczytanych wyjaśnień zawartych w w.w. piśmie”, a więc – naruszenia art. 453 § 2 k.p.k., 389 § 2 k.p.k. i art. 6 k.p.k.

W pisemnych odpowiedziach na kasacje prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Natomiast na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej przyłączył się do kasacji, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje w części okazały się zasadne. Jednak przed wskazaniem powodów takiej oceny, dla oczyszczenia przedpola należy odnieść się do niektórych chybionych zarzutów naruszenia prawa procesowego i zasygnalizować, że w części oddalającej kasacje jako oczywiście bezzasadne, uzasadnienie nie będzie sporządzone (art. 535 § 3 k.p.k.).

1. Na wstępie stwierdzić trzeba, że nie jest prawdą, jakoby Sąd odwoławczy nie ustosunkował się do zarzutów, twierdzeń i argumentacji zawartych w pismach oskarżonych nazwanych przez nich apelacją (zob. s. 57 – 58 motywów). Wprawdzie Sąd uczynił to bardzo syntetycznie, zwracając oddzielnie uwagę na niezasygnalizowanie w tych pismach przyczyn wymienionych w art. 439,

440 i 455 k.p.k., ale nie miał obowiązku reakcji na treść pism w sposób oczekiwany przez skarżących. Nie były one środkami odwoławczymi, w szczególności apelacjami w rozumieniu art. 433 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. czy art. 446 § 1 k.p.k. i innych przepisów, zawartych w rozdziale 49 Kodeksu postępowania karnego zatytułowanym „apelacja”. Obowiązki sądu odwoławczego, określone w art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. dotyczą, w razie zaskarżenia wyroku sądu okręgowego, tylko pism pochodzących od osób wymienionych w art. 446 § 1 k.p.k. Bowiem Sąd odwoławczy powinien rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w **środku odwoławczym** (art. 433 § 2 k.p.k.), zaś w uzasadnieniu wyroku podać, dlaczego zarzuty i wnioski **apelacji** uznał za zasadne albo niezasadne (art. 457 § 3 k.p.k.). Ugruntowany i wielokrotnie wyrażony był pogląd Sądu Najwyższego, że pismo oskarżonego nazwane „apelacją” od wyroku sądu okręgowego, nie może wywołać żadnych skutków w zakresie zgłoszonych w nim zarzutów pod adresem orzeczenia tego sądu, co nie wyklucza przecież możliwości odniesienia się sądu odwoławczego do treści tegoż pisma (zob. np. wyrok z dnia 30 października 2014 r., II KK 88/14 – lex 1551332 i wskazane tam judykaty). W konsekwencji, zamieszczone w takim piśmie twierdzenia oskarżonego nie są wyjaśnieniami, o których mowa w art. 175 – 176 (rozdział 20 k.p.k.). Oskarżony na rozprawie apelacyjnej może oczywiście oświadczyć, że chce złożyć dodatkowe wyjaśnienia, a dopiero gdy to uczyni, aktualizują się wymogi określone w art. 389 k.p.k. Odpowiednio, pismo oskarżonego nazwane „kasacją” albo „uzupełnieniem kasacji” nie staje się przez to tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia ani nie wywołuje konieczności odniesienia się do treści tego pisma, choć może być ujawnione na rozprawie kasacyjnej i sprawdzone przez pryzmat art. 439 k.p.k. i 455 k.p.k. Takie postępowanie wynika z dyspozycji art. 536 k.p.k.

2. Przepis art. 424 k.p.k. podaje wymogi, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie sądu I instancji. Wymogi te dotyczą również sądu odwoławczego, ale w razie wydania orzeczenia reformatoryjnego. W tej sprawie Sąd Apelacyjny nie naruszył tego przepisu, bo utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Sąd ten nie mógł też generalnie uchybić treści art. 433 § 1 k.p.k. na skutek niedostrzeżenia, że wyrok

Sądu Okręgowego nie spełnia warunków z art. 424 k.p.k., ponieważ w apelacji adw. M. Ż., w którego miejsce wszedł adw. P. D., w ogóle nie podnoszono zarzutu obrazy tego przepisu, zaś w apelacji adw. K. T. tylko dwukrotnie wskazano na uchybienia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. – s. 8, przy czym zarzut ten w odniesieniu do czynu z pkt IV okazał się bezzasadny (Sąd I instancji uzupełnił tylko opis tego czynu, a nie wyeliminował charakteru zbrojnego grupy przestępczej). Tak więc kasacja adw. P. D. w zakresie zarzutów z pkt I i II była oczywiście chybiona. Zauważyć tu należy, że w apelacji obrońców G. H. również nie sformułowano zarzutu obrazy art. 424 k.p.k. Generalnie więc, obrońcy nie mieli zastrzeżeń co do spełnienia przez Sąd Okręgowy wymagań nałożonych przez ten przepis, uchybień upatrywali natomiast w sferze oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) i ustaleń faktycznych, a nadto (adw. K. T.) w zastosowaniu kwalifikowanych postaci zabójstw z pkt I i V.

3. Zarzut dotyczący tej ostatniej kwestii okazał się zasadny. Zabójstwa opisane w tych punktach zostały dokonane przed 26 września 2005 r. Od tego dnia do 23 kwietnia 2009 r. obowiązywał art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 15 ustawy nowelizującej m.in. Kodeks karny (Dz. U. z 2005 r. Nr 163, poz. 1363), która wykluczyła kary niższe za ten czyn niż 25 lat pozbawienia wolności. Dnia 23 kwietnia 2009 r. został ogłoszony wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. w sprawie P 11/08, który uznał za niekonstytucyjną wskazaną zmianę sankcji, przez co przepis art. 148 § 2 k.k. w ogóle został jej pozbawiony. To samo dotyczyło kary za czyn z art. 148 § 3 k.k., który w tym zakresie odwoływał się do § 2 tego przepisu. Dopiero ustawa z dnia 26 listopada 2010 r. (Dz. U. Nr 240, poz. 1602) z dniem 22 czerwca 2011 r. ponownie wprowadziła sankcję za czyn z art. 148 § 2 k.k. Wprawdzie identycznie określiła ona kary, jakie przewidziane były przed nowelą, która weszła w życie 26 września 2005 r., ale wynikający z art. 4 § 1 k.k. nakaz stosowania ustawy obowiązującej poprzednio nie odsyła do art. 148 § 2 k.k. w pierwotnym brzmieniu, lecz do art. 148 § 1 k.k. Jest tak dlatego, że mająca zastosowanie ustawa uprzednia musi być zarazem względniejsza dla sprawcy. Chodzi przy tym o każdą ustawę, która jest korzystniejsza. Skoro na skutek stwierdzenia niekonstytucyjności wspomnianej wyżej noweli Kodeksu karnego z 2005 r. przez określony czas obowiązywał tylko art. 148 § 1 k.k. (§ 2 i § 3 tego przepisu nie miał zastosowania wobec braku sankcji), to czyny sprzed tej noweli

należy również kwalifikować z tego przepisu – art. 148 § 1 k.k., czyli z najkorzystniejszej ustawy obowiązującej poprzednio. Nie oznacza to, że odpada możliwość wymierzenia obecnie kary 25 lat albo dożywotniego pozbawienia wolności za czyn popełniony przed 26 września 2005 r. Sąd jedynie będzie zmuszony do przyjęcia kwalifikacji prawnej zabójstw tylko z art. 148 § 1 k.k., ale z ustawowym zagrożeniem od 8 lat pozbawienia wolności do dożywocia (zob. też wyrok SN z dnia 8 lipca 2009 r., II KO 22/09 – OSNKW 2009, z. 11, poz. 98).

4. Sąd odwoławczy mimo przytoczenia w całości zarzutu apelacji obrońcy G. H. (s. 30), błędnie następnie uznał, że nie został postawiony zarzut obrazy art. 7 k.p.k. ani innych przepisów, chociaż wskazano jako obrażone także art. 366 § 1 k.p.k. a przede wszystkim – art. 410 k.p.k. To wadliwe założenie zdeterminowało sposób odniesienia się Sądu *ad quem* do zarzutu apelacyjnego. Sąd ten ograniczył się do niewielu ponad 2 stron ogólnych uwag sprowadzających się do akceptacji ustaleń faktycznych i oceny dowodów, dokonanych przez Sąd Okręgowy (*vide* s. 31 - 33). Tymczasem uzasadnienie apelacji, choć sporządzone dalece nieprofesjonalnie m.in. z uwagi na chaos bardzo ubogiej argumentacji, wymagało jednak prześledzenia zwłaszcza w tej części, która odnosiła się do zbrodni zabójstw (cz. I i X). Sąd odwoławczy nie uczynił tego, naruszając rażąco dyspozycję art. 433 § 2 k.p.k., które to zaniechanie znalazło odzwierciedlenie w jego motywach, nie spełniających wymogów art. 457 § 3 k.p.k. Pomimo więc tego, że nowo ustanowiony obrońca G. H. dopiero w kasacji próbował w uporządkowany sposób wykazać, na czym polegała obraza przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k., to już w apelacji wskazano argumenty wymagające rzeczowego odniesienia się. Ponadto Sąd odwoławczy powinien dostrzec, że choć apelacja G. H. nie zasługiwała – zdaniem Sądu – na uwzględnienie, konieczne jest postrzeganie sytuacji oskarżonego przez pryzmat tych samych dowodów, ustaleń i ocen, które dotyczyły współdziałania z nim D. K.

5. Przechodząc do kasacji adw. K. T. i adw. P. D. w tej części, która zarzuca nierozpoznanie zarzutów apelacji pierwszego obrońcy (K. T.), chybiony okazał się zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 170 § 1 pkt 4 i 5 k.p.k., skoro jasno i przekonująco wykazał w postanowieniu, dlaczego wnioski dowodowe co do czynu I nie mogą być uwzględnione (zob. k. 9005 – 9006). Krytycznie należało jednak

ocenić sposób ustosunkowania się Sądu *ad quem* do innych zarzutów dotyczących tego czynu oraz czynów z pkt I i III, zawartych w apelacji adw. K. T. Jest ona bardzo obszerna, bo składa się z 56 stron, co do tych samych czynów powtarza zarzuty naruszenia tych samych przepisów, choć w różny sposób, a przede wszystkim zbędnie przytacza ustalenia i oceny Sądu *meriti* przed wskazaniem argumentów na poparcie zarzutów, a przy tym powiela argumenty zawarte w samych zarzutach. Taka uciążliwa dla percepcji forma apelacji nie zwalniała jednak Sądu odwoławczego od przebrnięcia przez jej treść i wydobywania istotnych oraz opartych na dowodach twierdzeń. Tymczasem Sąd Apelacyjny zastosował podobną technikę ustosunkowania się do nich, jak w wypadku apelacji obrońców G. H. Tylko co do czynu z pkt I większa uwaga została poświęcona zeznaniom D. A., ale słusznie twierdzi się w kasacji, że bardziej skupiona była na przytoczeniu jego zeznań niż na zarzutach apelacji co do tego dowodu (zob. s. 48 – 49). Obszerniej też Sąd odnosił się do argumentów kwestionujących wiarygodność zeznań J. P. (s. 44 – 46), ale z pola widzenia Sądu umknęły okoliczności wymagające krytyczniejszej oceny jego zeznań (o czym będzie mowa niżej). Jeżeli uzasadnienie wyroku w zdecydowanej większości jest zbiorem ogólnikowych stwierdzeń, a więc niezawierających odniesienia się do konkretnych argumentów apelacji i niewykazujących ich niezasadności albo nieprawdziwości, świadczy to nie tylko o niewypełnieniu obowiązków nałożonych przez art. 457 § 3 k.p.k., ale i o uchybieniu art. 433 § 2 k.p.k., ponieważ jedynym materialnym dowodem rozważenia zarzutów apelacyjnych jest sprawozdanie z narady nad nimi, czyli pisemne motywy wyroku zawierające rzetelne odniesienie się do zarzutów. Sąd odwoławczy może ograniczyć się to tego rodzaju ogólnych uwag, jakie znalazły się w jego uzasadnieniu, gdy ocena sądu *meriti* spełnia wszystkie warunki określone w art. 7 k.p.k., w tym gdy jest kompletna. W razie uargumentowanego kwestionowania przez apelację spełnienia tych wymogów Sąd *ad quem* jest obowiązany rozważyć te argumenty i dać temu wyraz w pisemnym uzasadnieniu.

Nie jest rolą Sądu kasacyjnego ich przytaczanie i wykazywanie, do których argumentów Sąd Apelacyjny obowiązany był pisemnie ustosunkować się, co świadczyłoby o ich rozpoznaniu. Zwrócona zostanie uwaga tylko na kluczowe kwestie.

Ad czynu z pkt I – Sąd odwoławczy zgodził się z Sądem I instancji, że motywem zabójstwa pokrzywdzonych było usunięcie świadków paserstwa, którego dopuścił się D. K. Pomijając dylemat ze sfery psychologii, czy dla D. K. życie 2 osób jest mniej warte niż czasowe tylko pozbawienie go wolności, koniecznym było zweryfikowanie realności tego motywu. Fakty, którymi dysponował Sąd Okręgowy, były zaś takie, że E. S. nie obciążała D. K., a A. M. odwołał na rozprawie zeznania z postępowania przygotowawczego (kopie protokołów przesłuchań – k. 3415 – 3418, 3460 – 3461, 3432 – 3437 z t. XVIII w zw. z k. 8091) Sąd ten nie sięgnął do akt sprawy II K .../05 Sądu Rejonowego w P., w której zeznania były złożone, zadowolając się protokołem policjantów z oględzin akt (k. 3509 – 3515 w zw. z k.8091). A przecież należało zapoznać się z tymi aktami, w tym, wszystkimi zeznaniami i wyjaśnieniami oraz dokumentami, aby wiedzieć, czego tak bał się D. K. Taka wiedza pozwalałaby zweryfikować tezy co do jego motywu zabójstw. W apelacji adw. K. T. podważano przyjęty motyw, a tymczasem Sąd Apelacyjny ograniczył się do podzielenia oceny Sądu Okręgowego.

Ad czynu z pkt V – tu wystąpił analogiczny błąd Sądu odwoławczego. W czasie popełnienia tego czynu R. Ł. był członkiem grupy przestępczej D. K., więc wykonywał jego polecenia.

Sąd I instancji przytoczył szereg powodów dania wiary zeznaniom R. Ł. obciążających D. K., a nie – późniejszym. Pomawiał go również J. P., który jednakowoż czerpał wiedzę od R. Ł. Co więcej, D. K. miał się przyznać P. K. (też członkowi grupy D. K., przez pewien czas „księgowemu” tej grupy), że uczestniczył w zabójstwie A. B. i M. S. Ale nie wolno było Sądowi odwoławczemu pominąć zarzutu apelacji, że R. Ł. wobec P. K. nie obciążył D. K. udziałem w tej zbrodni. Trzykrotnie Sąd Okręgowy relacjonując zeznania P.K. wskazywał, że R. Ł. nie wymienił D. K. jako współdziałającego, choć podawał nazwiska innych (s. 77, 81, 82 uzasadnienia Sądu I in.). I to zaniechanie Sądu *ad quem* było rażące i mogło mieć istotny wpływ na treść jego wyroku.

Ad czynu z pkt III i X – jedynym dowodem świadczącym o współdziałaniu D. K. (i sprawstwie G. H.) są zeznania J. P., któremu G. H. miał powiedzieć o podżeganiu i przebiegu zdarzenia. Pokrzywdzony R. Ł. nie rozpoznał sprawcy, który był wyższy od niego (R. Ł. liczy 180 cm wzrostu), a więc znacznie wyższy od

G. H. (ten ma 172 cm wzrostu). Jednak najistotniejsze, co znalazło się wśród argumentów apelacji D. K., ale poza uwagą Sądu odwoławczego, J. P. najpierw mówił R. Ł., że strzelał do niego A.Z. – „S.”(k. 27 motywów Sądu I in). Nie ma rzeczowego odniesienia się Sądu Apelacyjnego do tych kwestii, ani do argumentów zawartych w uzasadnieniu apelacji obrońców G. H., dotyczących m. in treści zeznań wymienionych tam świadków i oceny ich zeznań dokonanej przez Sąd Okręgowy. Jeżeli sprawcą był jednak A. Z. (za zabójstwo którego został wcześniej skazany R. Ł., k. 6544 i nast. – t. XXXIV), to pozostaje aktualne pytanie, czy i kto podzegał A. Z. do zabójstwa R. Ł. Apelacja bezskutecznie domagała się od Sądu odwoławczego konkretnej odpowiedzi na to pytanie.

Ad czynów IX (D. K.) i XII (G.H.) - zeznania J. P. brzmiały wiarygodnie, co nie znaczy, że należało zbyć milczeniem cały wywód zawarty na s. 55 uzasadnienia apelacji adw. K. T. dotyczący pistoletu „Sahara”, a mający przecież znaczenie nie tylko dla odpowiedzialności D. K., ale i G. H. Również w motywach apelacji obrońców tego oskarżonego podniesiono okoliczności co do tego czynu, nierozważone przez Sąd odwoławczy.

Uchybienia Sądu Apelacyjnego w sferze realizacji wymogów z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., przykładowo wskazane wyżej, były rażące i mogły mieć istotny wpływ na treść wyroku. Oczywiście, nie dyskwalifikują one wymienionych dowodów osobowych w postaci zeznań R. Ł., P. K., J. P. czy D. A. (jednoznacznie obciążającego D. K. co do czynu z pkt I), ale zobowiązują Sąd odwoławczy, który będzie ponownie rozpoznawał apelacje w zakresie rozstrzygnięć co do czynów z pkt I, III, V, IX, X i XII, do sumiennego rozważenia pominiętych zarzutów i powołanej na ich poparcie argumentacji. Sąd będzie też pamiętał, że kompletność oceny dowodów osobowych i zarzutów podważających te dowody jest szczególnie konieczna, gdy w grę wchodzi pomówienia lub tylko dowody ze słuchu. Z drugiej strony, nie można nie docenić siły zbioru takich dowodów, jeżeli dokonana zostanie ich ocena z dochowaniem rygorów określonych w art. 7 k.p.k.

Ocena prawna zachowania D. K. i G. H. była w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nad wyraz zdawkowa, gdy idzie o czyn z pkt I, III, V i X (s. 186,187 *in princ*, 189 motywów Sądu I in.). W apelacji K. T. i apelacji obrońców G. H. zareagowano na to zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Mimo wadliwości

takiego zarzutu intencja skarżących była jasna – uzasadnienie Sądu Okręgowego, ich zdaniem, nie czyniło zadość wymogowi z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. Mimo tego Sąd odwoławczy zarzuty te skwitował jedynie ogólnikowym stwierdzeniem (drugi akapit ze s. 57 uzasadnienia). W razie więc niepodzielenia zarzutów apelacji co do sprawstwa i winy czynów z pkt I, III, V, i X będą musiały w uzasadnieniu znaleźć się wywody dotyczące postaci współdziałania przestępczego oskarżonych.

Z przytoczonych powodów w części uchylono zaskarżony wyrok, zaś co do czynów z pkt II, IV, VI, VII, VIII i XI oddalono kasacje jako oczywiście bezzasadne, co, jak na wstępie wskazano, zwalniało od sporządzenia pisemnego uzasadnienia orzeczenia w tej części.